

Księga ławników myślenickich 1700–1725

Rękopis Muzeum Niepodległości w Myślenicach, sygn. I/R/3065, s. 132–133

Edycja krytyczna: Maciej Mikuła

Sprawa nr 117

117

7 XII 1706

Zapis fundacyjny. Stanisław Wątorski uwalnia grunt Zmudzki z zapisu dla Bractwa Świętej Anny w wysokości 100 zł srebrnej monety, ustanowionego przez poprzedniego właściciela Jąna Łukowica. Kwotę tą obejmują i zapisują na gruncie Grzebieniowskim Antoni i Wojciech Trzcińscy, zobowiązują się wypłacać bractwu 6 zł rocznej renty, poczynszy od 24 II 1707, aż do przeniesienia zapisu na inny grunt. (7 XII 1706)

Actum feria tertia post Dominicam secundam Adventus proxima die septima Decembris anno Domini millesimo septingentesimo sexto.

Zniesienie sumy złotych sta z gruntu Zmudzkiego przez Stanisława Wątorskiego.

Przed urzędem landwójtowskim ławniczym myślinickim i aktami personaliter stanąwszy uczciwy Stanisław Wątorski mieszczanin myślinicki, chcąc uwolnić grunt swój w półtoru pręcich nazwany Zmudzki, od niegdy sławetnego Jąna Łukowica rajcę myślinickiego kupnem sobie nabyty, wedle gruntu folwarcznego nazwanego Łapowskiego z jednej, a Łukowicowskiego z drugiej strony między gruntami Górnego Przedmieścia myślinickiego leżący, z sumy złotych sta przez niegdy pomienionego pana Jąna Łukowica do Bractwa Świętej Anny lokowanej, te złotych sto in officio praesenti, znalaz[że]szy im dobre do lokacyjej niezawiedzione na gruncie Grzebieniowskim miejsce, położył i effective odliczone officio praesenti oddał. Z których odebranych zupełnych złotych sta w srebrnej monecie położonych officium praesens mianowanego Stanisława Wątorskiego i wszelkich sukcesorów jego kwituje i grunt ten mianowany Zmudzki, na którym ta suma testamentaliter przez sławetnego Jąna Łukowica lokowana była, perpetuis temporibus uwalnia.

A natychmiast personaliter stanąwszy uczciwi Antoni i Wojciech Trzcińscy, gruntu <Grzebieniowskiego> [s. 133] Grzebieniowskiego na Dolnym Przedmieściu myślinickim leżącego dziedziczni possessores, zdrowi na ciele i umyśle, dobrowolnie wyznali są i wyznają. Iż oni sumę złotych polskich sto srebrnej monety bez nad[de]atku, przez niegdy sławetnego Jąna Łukowica rajcę myślinickiego na gruncie Zmudzkiem lokowane i do Bractwa Ś. Anny na msze ś. ordynowane, a potem przez uczciwego Stanisława Wątorskiego mieszczanina myślinickiego posesora pomienionego gruntu położone, na potrzebę swoją powzięli i realiter do rąk swoich in officio położone odebrali, które to złotych sto na gruncie swoim własnym w pręcie jednym posesyjej swojej nazwanym Grzebieniowskim na Dolnym Przedmieściu myślinickim, żadnym

długiem nie zawiedzionym, zapisują i corocznie prowizyją po złotych sześć, dokąd i sumę na gruncie swoim trzymać będą, począwszy od Świętego Macieja Apostoła, to jest a die vigesima quarta Februarii w roku przysłym tysięcznym siedmsetnym siódmym [24 II 1707] płacić obligują się. Warując to sobie niniejsi panowie Trzcieńscy, iż onym tę sumę na inny grunt, gdy ich Pan Bóg na nie wspomże, wolno będzie przenieść.